

Protokół nr 20/20
posiedzenia
Komisji Samorządowo-Organizacyjnej, Spraw Społecznych i Porządku Publicznego
z dnia 24 sierpnia 2020 r.

Ad 1

Posiedzenie Komisji Samorządowo-Organizacyjnej, Spraw Społecznych i Porządku Publicznego otworzyła Przewodnicząca Komisji Mirosława Bigaj, która powitała członków Komisji

Ad 2

Obecni:

- **Przewodnicząca:** Mirosława Bigaj,
- **Wiceprzewodniczący** Antoni Kuś,
- **Członkowie:** Dominik Jankowiak,
Sebastian Czwojda,
Piotr Kogut,
Mikołaj Rogala,
Alfred Siama.

W posiedzeniu Komisji udział wzięli:

- Wicestarosta Janusz Sikora,
- Etatowy Członek Zarządu Szymon Jakubowski,
- Skarbnik Powiatu Eleonora Gościński,
- Dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie Mirosław Sobkowiak,
- Agnieszka Radajewska sekretarz Powiatowego Zespołu Orzekania o Niepełnosprawności,
- Dyrektor Samodzielnego Publicznego Zespołu Opieki Zdrowotnej w Gostyniu Justyna Jaskulska,
- Dyrektor Zespołu Szkół Ogólnokształcących Danuta Niedźwiedzińska,

Lista obecności stanowi załącznik do protokołu.

Ad 3)

Ustalenia porządku obrad.

Przewodnicząca Komisji Mirosława Bigaj przedstawiła porządek obrad.

Uwag nie zgłoszono.

Porządek obrad został przyjęty przez aklamację.

Porządek obrad nr 20/20 Komisji Samorządowo-Organizacyjnej, Spraw Społecznych i Porządku Publicznego:

1. Otwarcie.
2. Stwierdzenie quorum.
3. Ustalenie porządku obrad.

4. Wizytacja w Zespole Szkół Ogólnokształcących w Gostyniu.
5. Zaopiniowanie informacji o realizacji zadań za 2019 r. w zakresie rehabilitacji społecznej i zawodowej osób z niepełnosprawnością.
6. Zaopiniowanie informacji z działalności Powiatowego Zespołu do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności w Gostyniu za 2019 r.
7. Zaopiniowanie projektów uchwał Rady Powiatu Gostyńskiego w sprawie:
 - a) zatwierdzenia rocznego sprawozdania finansowego Samodzielnego Publicznego Zespołu Opieki Zdrowotnej w Gostyniu za rok 2019,
 - b) pokrycia ujemnego wyniku finansowego Samodzielnego Publicznego Zespołu Opieki Zdrowotnej w Gostyniu za 2019 rok.
8. Wolne głosy i wnioski.
9. Zakończenie.

Ad 4)

Wizytacja w Zespole Szkół Ogólnokształcących w Gostyniu.

Dyrektor Danuta Niedźwiedzińska zaznaczyła, że w tej chwili szkoła jest po rekrutacji. Szkolnictwo przed epidemią Covid 19 i w trakcie epidemii kolosalnie różni się od siebie. Zaznaczyła, że w kierowaniu szkołą kieruje się przede wszystkim przepisami prawa ustanowionymi przez Ministerstwo Edukacji Narodowej oraz wytycznymi Kuratorium. W związku z minimalizowaniem możliwości zakażenia nauczyciele i uczniowie na korytarzach w czasie przerw zobowiązani będą do noszenia maseczek lub przyłbic, a wchodzić do szkoły będą mogli trzema wejściami, po to, aby się nie grupować. Według wewnętrznych ustaleń nie będą się przemieszczali i wychodzili na przerwy poza salę lekcyjną tylko wtedy, kiedy nasz region objęty zostanie strefą żółtą lub czerwoną. Ministerstwo ma zapewnić maseczki, przyłbice oraz środki dezynfekcyjne dla pracowników szkoły, nauczycieli. W szkole wydzielona jest izolatka. Dyrektor zaznaczyła, że pilnie potrzebuje zatrudnić nauczyciela języka hiszpańskiego. Dodała, że otwiera w tym roku 3 oddziały: ekonomiczno-społeczny, medyczno-przyrodniczy i europejski. W szkole będzie 13 oddziałów i od lat utrzymuje się ta ilość na takim samym poziomie. Dodała także, że wzrosła liczba etatów dla nauczycieli. Zaznaczyła, iż wzorowo układa się jej współpraca z organem prowadzącym, może liczyć w każdej sytuacji na jego pomoc.

Radny Antoni Kuś zapytał, jak rozwiązano sprawy sportowe w dobie pandemii.

Dyrektor Danuta Niedźwiedzińska odpowiedziała, że według wytycznych Ministra Edukacji Narodowej cały sprzęt, którego nie można zdezynfekować, ma być schowany i nieużytkowany. Niestety, nie można grać w żadne gry zespołowe. Nauczyciel, według zaleceń Ministerstwa, będzie dokonywał wyboru co do formy aktywności fizycznej. Hala sportowa będzie dezynfekowana po każdym jej użyciu, a trybuny zamknięte z wyjątkiem najniższego rzędu dla osób, które będą zwolnione z ćwiczeń. Prysznice są w tej chwili zamknięte i nie mogą być użytkowane. Zaznaczyła, że według ministerialnych wytycznych nie będzie można wpuścić do szkoły dziecka zakatarzonego lub przeziębionego, czyli potencjalnego chorego.

Radny Mikołaj Rogala zapytał, czy będzie wypożyczana hala na rozgrywki ligowe piłki halowej, czy będą prowadzone treningi.

Dyrektor Danuta Niedźwiedzińska dodała, że hala nie będzie wypożyczana dla osób postronnych, jak to miało miejsce jeszcze jakiś czas temu. Dodała, że są to ustalenia organu prowadzącego.

Przewodnicząca Komisji Mirosława Bigaj zapytała, czy udało się doświadczoną, ale utraconą chemiczkę przywrócić do pracy, skoro liczba godzin dla nauczycieli się zwiększyła.

Dyrektor Danuta Niedźwiedzińska odpowiedziała, że zatrudniony został nowy, młody nauczyciel chemii.

Przewodnicząca Komisji Mirosława Bigaj zapytała, czy było więcej chętnych do szkoły niż w ubiegłych latach, jak przebiegała rekrutacja.

Dyrektor Danuta Niedźwiedzińska odpowiadając zaznaczyła, że planowano utworzyć 2 klasy a utworzono 3, tak więc jest tendencja wzrostowa.

Radny Antoni Kuś zapytał jak to liczbowo wygląda, ile uczniów liczą klasy.

Dyrektor Danuta Niedźwiedzińska odpowiedziała, że w klasie ekonomiczno-społecznej jest 29 osób, w klasie medyczno-przyrodniczej 29 osób, w klasie europejskiej 26 osób.

Przewodnicząca Komisji Mirosława Bigaj zapytała, czy w klasie europejskiej odnajdą się przyszli prawnicy.

Dyrektor Danuta Niedźwiedzińska powiedziała, że niestety nie, bo jest ona nastawiona głównie na języki i geografie, i cieszy się bardzo dużym zainteresowaniem.

Radna Mirosława Bigaj zapytała, na którym kierunku znajduje się historia rozszerzona.

Dyrektor Danuta Niedźwiedzińska odpowiedziała, że rozszerzona historia znajduje się na kierunku społeczno-prawnym, który jest połączony z klasą społeczno-ekonomiczną. W każdej klasie są rozszerzenia i każdy uczeń je realizuje według swoich zainteresowań. Taki podział klas w tej szkole istnieje od lat.

Przewodnicząca Komisji Mirosława Bigaj zapytała, czy łącząc klasy tak różne pod względem ukierunkowania, szkoła nie traci.

Dyrektor Danuta Niedźwiedzińska odpowiedziała, że nie tracą jako szkoła, ponieważ uczniowie mają zajęcia w grupach. Pewne przedmioty realizują wspólnie a inne osobno. Dyrektor zaznaczyła, że dość często młodzież wybiera szkoły poza powiatem, w większych miastach lub branżowe np. technika. Dodała, że do tej szkoły przychodzi młodzież, która nie ma jeszcze konkretnie sprecyzowanych planów co do tego, co chciałaby robić w przyszłości. Zdaniem Dyrektora czasy się bardzo zmieniły, młodzież także. Mały procent młodzieży ma wybrany kierunek kształcenia i tego co chciałaby robić i gdzie pracować w tak młodym wieku. Dotyczy to także kierunków studiów.

Przewodnicząca Komisji Mirosława Bigaj zapytała, czy w szkole odbywają się zajęcia pozalekcyjne.

Dyrektor Danuta Niedźwiedzińska odpowiedziała, że do zajęć dodatkowych dochodzą także kółka. Prowadzone są kółka takie jak: chemiczne, historyczne, z angielskiego. Odbywają się popołudniami, ale również np. w soboty. Godziny i dni dopasowywane są do większości uczestniczących w nich uczniów, tak samo jak tematyka.

Przewodnicząca Komisji Mirosława Bigaj zapytała, czy to są dodatkowe zajęcia lekcyjne.

Dyrektor Danuta Niedźwiedzińska odpowiedziała, że nie są to dodatkowe lekcje, ale kółka, które rozwijają zainteresowania dzieci. Uczestniczyć w nich mogą dzieci z każdego rocznika i z różnych klas. W trakcie takich kółek przygotowywane są np. dzieci do olimpiad. Są także osobne kółka dla osób, które zaliczają dany przedmiot.

Przewodnicząca Komisji Mirosława Bigaj zapytała, czy nowy uczeń wie jakie będą kółka w szkole, do której przyszedł, czy są one kółkami tradycyjnymi.

Dyrektor Danuta Niedźwiedzińska odpowiedziała, że kółka są prowadzone na zasadzie innowacji np. kółko teatralne czy laboratorium. Wszystkie kółka są tworzone na potrzeby uczniów i według ich zainteresowań.

Radny Antoni Kuś zapytał, czy istnieje w tej chwili chór.

Dyrektor Danuta Niedźwiedzińska odpowiedziała, że nie ma w tej chwili chóru. Po odejściu na emeryturę pana Andrzeja Jankowskiego nie ma nikogo o takiej charyzmie, aby dalej kontynuował działalność chóru.

Radny Dominik Jankowiak zapytał, czy w szkole prowadzona jest gazetka.

Dyrektor Danuta Niedźwiedzińska odpowiedziała, że taką innowację prowadzi pani Justyna Niedziela. Jest to miesięcznik, na którego wydanie składają się także rodzice, rada rodziców, młodzież. Wykorzystywane są wszystkie możliwości, aby móc go wydawać.

Radny Antoni Kuś zapytał o zaplecze pracowników technicznych, ilu ich jest i czy nie brakuje takich pracowników.

Dyrektor Danuta Niedźwiedzińska odpowiedziała, że pracownicy przeszli na emeryturę a w ich miejsce zatrudniono nowe osoby. Od zeszłego roku dokonano zmian dotyczących obsługi technicznej i z dwóch osób na terenie szkoły zmniejszono do jednej osoby na terenie szkoły i jednej osoby na terenie hali. Panie sprzątaczkę obsługują halę a także na każdej kondygnacji jest jedna osoba do sprzątania.

Radny Antoni Kuś zapytał, czy w tej chwili są jakieś problemy, potrzeby, które dyrektor chciałaby zgłosić.

Dyrektor Danuta Niedźwiedzińska powiedziała, że bardzo dobrze układa się jej współpraca z organem prowadzącym. Jeśli wynikają jakieś problemy, stara się spotykać z Wicestarostą i Naczelnikiem Oświaty i Spraw Społecznych panem Markiem Smektalą i wspólnie je rozwiązać. Dyrektor dodała, że udało się wymienić okna w całej szkole, zakupić 20 stacjonarnych komputerów do pracowni komputerowej, którą w przyszłości szkoła chciałaby otworzyć. Pracownia komputerowa przedtem jednak musi zostać wyremontowana i przygotowana do podłączenia sprzętu. Zostały także zrobione nowe schody a także podesty między pierwszym a drugim piętrzem.

Przewodnicząca Komisji Mirosława Bigaj zapytała, co spowodowało, że nie utworzono sali komputerowej.

Dyrektor Danuta Niedźwiedzińska odpowiedziała, że spowodowały to ograniczenia finansowe związane z Covid19, ponieważ nie wystarczy zakup komputerów, ale trzeba przebudować całą salę, aby przystosować ją do podłączenia sprzętu.

Radny Antoni Kuś zapytał o parking dla uczniów, czy jest on wydzielony blisko szkoły.

Dyrektor Danuta Niedźwiedzińska poinformowała, że w wyznaczonym na parking miejscu obok szkoły mogą parkować tylko osoby pracujące w szkole. Nie jest on przeznaczony dla uczniów. Dodała, że umiejscowienie szkoły nie pozwala na wyznaczenie dodatkowego miejsca na parking.

Radny Sebastian Cwojda dodał, że przy Zespole Szkół Zawodowych w Krobi jest miejsce, na którym mogą parkować uczniowie, a nawet 3 miejsca do tego wyznaczone. Zauważył także, że Gostyń ma i tak lepszą sytuację pod względem dojazdów niż np. Grabonóg czy Krobia. Dodał, że jest komunikacja miejska, podmiejska a także Państwowa Komunikacja Samochodowa.

Przewodnicząca Komisji Mirosława Bigaj zapytała, czy Powiat mógłby w sprawie parkingu pomóc.

Dyrektor Danuta Niedźwiedzińska powiedziała, że wolałaby zamiast parkingu móc wyremontować do końca salę komputerową.

Radny Mikołaj Rogala zapytał, czy prawdą jest, że wynajmujący halę sportową pozostawiali po sobie bałagan.

Dyrektor Danuta Niedźwiedzińska odpowiedziała, że bardzo często wynajmujący pozostawiali po sobie bałagan, dlatego wprowadzone zostały pewne zasady. Zdarzyły się także takie sytuacje, że wynajmujący spóźniali się z zapłatą za halę, zwlekali z nią a trwało to miesiącami. Dyrektor dodała, że nawet nie pomagały pisma dyscyplinujące.

Radny Antoni Kuś zapytał, czy jeśli hala będzie wynajmowana to czy natryski będą dostępne dla wynajmujących.

Dyrektor Danuta Niedźwiedzińska odpowiedziała, że nie, ponieważ łazienki są zamknięte nawet dla uczniów. Szatnie dla wynajmujących też będą zamknięte. Dodała, że jeżeli organ prowadzący pozwoli wynajmować halę sportową, to wynajmujący będą zobowiązani do przychodzenia na halę w strojach sportowych, czyli już przebrani. Dyrektor zaznaczyła, że dostosuje się do ustaleń i wytycznych Starosty.

Radny Sebastian Czwojda zapytał, czy jakiś nauczyciel, pracujący w Zespole Szkół Ogólnokształcących ma własny autorski program nauczania.

Dyrektor Danuta Niedźwiedzińska odpowiedziała, że nie ma w tej szkole autorskiego nauczania.

Przewodnicząca Komisji Mirosława Bigaj powiedziała, że jest pod wrażeniem gazetki tworzonej w szkole i zapytała, czy będzie jeszcze wydawana czy może jest to tylko jedno wydanie.

Dyrektor Danuta Niedźwiedzińska odpowiedziała, że cieszy się, że gazetka zrobiła takie wrażenie i oczywiście, że będzie wydawana nadal, bo jest wydawana od lat a wcześniejsze wydania są przechowywane w bibliotece. Dyrektor zaznaczyła, że wszystkie oryginały posiada.

Przewodnicząca Mirosława Bigaj zapytała, czy dyrektor chciałaby coś jeszcze dla szkoły, czy ma jakieś specjalne "życzenia", potrzeby, o których chciałaby powiedzieć.

Dyrektor Danuta Niedźwiedzińska stwierdziła, że nie ma specjalnych życzeń, oprócz tego, że chciałaby całą szkołę wyremontować, szczególnie część południową.

Radny Antoni Kuś zapytał, czy będzie działała normalnie biblioteka.

Dyrektor Danuta Niedźwiedzińska odpowiedziała, że będzie działała w takim trybie, że książki będą miały 2 dniową kwarantannę. Jest to ujęte w ogólnych wytycznych. Wprowadzona została zasada, iż, aby tego przestrzegać, będzie trzeba wypożyczalnię uruchomić w poniedziałki i czwartki.

Przewodnicząca Komisji Mirosława Bigaj podziękowała pani Dyrektor za miłe przyjęcie i życzyła, aby wszystkie problemy szkoły szybko się rozwiązały. Radni udali się do sali posiedzeń Starostwa Powiatowego w Gostyniu.

Ad 5)

Zaopiniowanie informacji o realizacji zadań za 2019 r. w zakresie rehabilitacji społecznej i zawodowej osób z niepełnosprawnością.

Dyrektor Mirosław Sobkowiak przedstawił informację, o realizacji zadań za 2019 r. w zakresie rehabilitacji społecznej i zawodowej osób z niepełnosprawnością.

Radny Alfred Siama zapytał o turnusy rehabilitacyjne, o koszty ich dofinansowania i przyjętych kryteriów ich rozpatrywania.

Dyrektor Mirosław Sobkowiak odpowiedział, iż obok dofinansowań, których udziela powiat, osoby z niepełnosprawnością korzystają z dofinansowań do wyjazdów sanatoryjnych. Wyjazdy takie w odróżnieniu od wyjazdów sanatoryjnych, jeśli chodzi o formę pomocy się niczym nie różnią. Są one dłuższe o jeden tydzień. Powiat dofinansowuje turnusy z środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych. Sanatoria natomiast są dofinansowane ze środków z Narodowego Funduszu Zdrowia. Przyjmowane są dwa kryteria przyznawania środków dofinansowania: jednym jest dofinansowanie na turnusy rehabilitacyjne dla dzieci do 16 roku życia, a drugim jest dofinansowanie dla osób dorosłych, w pierwszej kolejności do czasu wyczerpania się puli, która jest ustalana na dany rok. W pierwszej kolejności rozpatrywane są wnioski dla osób ze znacznym stopniem niepełnosprawności, osób leżących lub poruszających się na wózku.

Radny Alfred Siama zapytał o skrót zawarty w pkt.5 sprawozdania „niepełnosprawni ZPCH”.

Dyrektor Mirosław Sobkowiak stwierdził, że są to osoby niepełnoprawne z Zakładu Pracy Chronionej.

Przewodnicząca Komisji Mirosława Bigaj zadała dwa pytania: pierwsze o nowe zasady przyjmowania pensjonariuszy Domów Pomocy Społecznej. Przewodnicząca zapytała, czym się one różnią od starych zasad. Następnie zapytała o wpływ gmin na to, czy dołączą one do Bonifraterskiego Ośrodka Interwencji Kryzysowej.

Dyrektor Mirosław Sobkowiak powiedział, że odpowiadając na pytanie pierwsze pragnie zaznaczyć, że nowe zasady są tak naprawdę starymi zasadami, a różnią się tym, że dotyczą mieszkańców, którzy przyszli przed 2004 rokiem a tych przyjętych od 2004 roku. Mieszkańcy, którzy są umieszczeni do 2004 roku to tacy, których pobyt w całości pokrywa powiat. Natomiast mieszkańcy przyjęci od 2004 roku wspomagani są odpłatnościami od gmin. W praktyce wygląda to tak, że w większości pensjonariusze posiadają dochody i z nich pokrywają koszty pobytu, jeśli nie mogą pokryć kosztów, to wtedy pokrywa je dana gmina.

Przewodnicząca Komisji Mirosława Bigaj zapytała, czy w Domu Pomocy Społecznej w Rogowie są wolne miejsca.

Dyrektor Mirosław Sobkowiak odpowiedział, że w DPS Rogowo nie ma w tej chwili wolnych miejsc, jest kolejka. Z tego co się dyrektor orientuje, wolne miejsca są w DPS Chumiętki.

Przewodnicząca Komisji Mirosława Bigaj zapytała, gdzie kierowane są osoby chore psychicznie.

Dyrektor Mirosław Sobkowiak odpowiedział, że chore psychicznie kobiety są kierowane do DPS Rogowo. Bonifraterski Ośrodek Interwencji Kryzysowej występuje co roku do wszystkich gmin o dofinansowanie, jednak z biegiem lat tych gmin wspierających jest coraz mniej.

Radny Damian Walczak dodał, że ważne jest, kto jest podmiotem odpowiedzialnym za finansowanie.

Przewodnicząca Komisji Mirosława Bigaj dodała, że szanuje gminę Krobia i gminę Gostyń za wsparcie, bo to te gminy jako jedyne nie wyłamały się i to one w głównej mierze wspierają ten Ośrodek.

Radny Sebastian Czwojda zauważył, że być może tak mała ilość gmin wspierających powiat w tych działaniach bierze się stąd, że samorządy mają takie poczucie, iż mechanizm współpracy jest jednokierunkowy. Zdaniem radnego gminy wspierają powiat natomiast nie ma poczucia, że powiat pozytywnie wpływa na sytuację gmin.

Dyrektor Mirosław Sobkowiak zaznaczył, że może w tej kwestii wypowiadać się tylko za własną działalność, która z poszczególnymi samorządami gminnymi układa się dobrze, a efekty pracy są korzystne dla mieszkańców.

Przewodnicząca Komisji Mirosława Bigaj zapytała, o pismo w temacie narzędzia, które służy do sprawozdania przedstawionego przez Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie.

Dyrektor Mirosław Sobkowiak odpowiedział, że na zarządzie tego pisma nie było, ale po przypomnieniu o tym myśli, że uda się to zrealizować. Dodał, że jeśli coroczne pisma jego jako dyrektora nie dały żadnych rezultatów, to być może pismo od zarządu w czymś pomoże.

Przewodnicząca Komisji Mirosława Bigaj zapytała, czy udało się wrócić do tzw. „normalności” w Warsztatach Terapii Zajęciowej, czy odbywały się spotkania, czy docierali podopieczni.

Dyrektor Mirosław Sobkowiak odpowiedział, że w tej chwili Warsztaty Terapii Zajęciowej są w trakcie miesięcznego urlopu. Od połowy czerwca warsztaty wznowiły działalność na normalnych zasadach.

Zaopiniowano informację z realizacji zadań za 2019 r. w zakresie rehabilitacji społecznej i zawodowej osób z niepełnosprawnością. pozytywnie. Wynik głosowania: 7 głosów „za”.

Ad 6)

Zaopiniowanie informacji z działalności Powiatowego Zespołu do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności w Gostyniu za 2019 r.

Sekretarz Zespołu Orzekania o Niepełnosprawności Agnieszka Radajewska przedstawiła informację z działalności Powiatowego Zespołu do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności. Pytań nie zadano.

Zaopiniowano informację z działalności Powiatowego Zespołu do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności w Gostyniu za 2019 r. pozytywnie. Wynik głosowania: 7 głosów „za”.

Ad 7)

Zaopiniowanie projektów uchwał Rady Powiatu Gostyńskiego w sprawie:

a) zatwierdzenia rocznego sprawozdania finansowego Samodzielnego Publicznego Zespołu Opieki Zdrowotnej w Gostyniu za rok 2019, który przedstawiła **Dyrektor Szpitala Pani Justyna Jaskulska**.

Poinformowała, że zgodnie z aktualnym statutem przyjętym uchwałą Rady Powiatu Gostyńskiego z dnia 13 września 2018 r. SP ZOZ prowadzi działalność związaną z udzielaniem świadczeń zdrowotnych oraz promocją zdrowia. Poinformowała, że sprawozdanie zostało sporządzone za rok obrotowy od 1 stycznia 2019 r. do 31 grudnia 2019 r. i zawiera dane jednostkowe. Dodała, że Radni mogli zapoznać się również z zasadami rachunkowości oraz metodami wyceny aktywów i pasywów, które znajdują się w sprawozdaniu. Przedmiotowy dokument określa tak naprawdę, jaki wynik finansowy został uzyskany w Samodzielnym Powiatowym Zespole Opieki Zdrowotnej w Gostyniu. Dyrektor poinformowała, że biegły rewident stwierdził, że jednostka ustaliła wynik finansowy w rachunku zysków i strat sporządzony w wariancie porównawczym. Natomiast rachunek przepływów pieniężnych sporządzony był metodą pośrednią. W roku 2019 w jednostce wystąpiła strata netto w kwocie (-) 2 514 851, 44 zł. Natomiast skorygowany wynik finansowy, po dodaniu kosztów amortyzacji wykazuje wartość (-) 1 175 705,55 zł, co przy ujemnej wartości funduszu własnego jednostki oznacza konieczność pokrycia straty w kwocie nie mniejszej niż 1 175 705,55 zł przez podmiot tworzący lub podjęcie decyzji o likwidacji szpitala.

Dyrektor wyjaśniła, że na ujemny wynik finansowy duży wpływ miały wynagrodzenia, na które SP ZOZ nie ma wpływu. Poinformowała, że wynika to z minimalnego wynagrodzenia w ochronie zdrowia i do końca nie mamy na to pokrycia. Duży wpływ miały również rosnące koszty leków, energii, zużycia materiałów. Podsumowując dodała, że to jest cały ogólny zarys tego, co kształtowało wysokość kosztów w SP ZOZ w Gostyniu.

Jako pierwszy głos zabrał Radny Marcin Krawiec. Poinformował, że z informacji wynika, że do 31 grudnia 2020 została odroczone spłata kapitału tego kredytu z Banku Gospodarstwa Krajowego, zapytał, czy będzie to miało wpływ na wysokość jego rat.

Dyrektor Justyna Jaskulska poinformowała, że nie na wszystkie pytania potrafi odpowiedzieć, ponieważ niektóre dokumenty zostały już przekazane głównej księgowej.

Radny Marcin Krawiec dodał, że z poprzedniego raportu wynikało, że szpital w 2019 r. zakupił aparat USG, stół operacyjny, monitor dla oddziału anestezjologii. Zapytał, czy sprzęt ten udało się już zakupić.

Dyrektor Justyna Jaskulska odpowiedziała, że szpital zakupił już aparat USG. Jeżeli chodzi o pozostały sprzęt, to w tej chwili przygotowujemy się do dużego projektu wspólnie z podmiotem tworzącym.

Radny Marcin Krawiec zapytał, czy w prognozie, którą przyjmowaliśmy w 2019 r. nie udało się zrealizować zapisów, które się tam znajdowały, ponieważ nie udało się zrealizować planu zakupu sprzętu dla Samodzielnego Powiatowego Zespołu Opieki Zdrowotnej.

Dyrektor Justyna Jaskulska poinformowała, że aparat został zakupiony w 2019 r., a stół operacyjny, który rzekomo był nienaprawialny, został przywrócony do normalnego funkcjonowania także w 2019 roku. Dyrektor dodała, że poprzez to cały sprzęt i wyposażenie jest przygotowane na ewentualne funkcjonowanie w dobie pandemii.

Wicestarosta Janusz Sikora dodał, że jeśli chodzi o sterylizatornię, to cały czas sprawa dofinansowania jest otwarta, czekają jako zarząd na wysokość tego dofinansowania. W tej chwili jest przygotowywana przez panią Dyrektor specyfikacja dotycząca najbardziej potrzebnych sprzętów dla szpitala. Wysokość tego dofinansowania to kwota 1 700 000, 00 złotych, w budżecie jest zabezpieczona kwota 320 000,00 złotych.

Radny Alfred Siama dodał, że uwagę jego przykuł pkt. 9 ze strony 24, w związku z tym zapytał, jakie ustawowe uwarunkowania zagrażają naszemu szpitalowi.

Dyrektor Justyna Jaskulska stwierdziła, że nie umie przewidzieć następnych kroków ustawodawcy, jakie podejmie i co zamierza zrobić w danej chwili. Dodała, że wiele decyzji ma dla niej konsekwencje negatywne. Podniesienie najniższego wynagrodzenia, jeśli chodzi o ochronę zdrowia, z 3 900,00 zł do 4 200,00 zł, już stanowi wielkie obciążenie. W dobie covid19 zużycie środków ochrony osobistej wzrosło, firmy albo rozwiązują z szpitalem umowy albo podwyższają ceny za artykuły, nie obawiając się kar wynikających ze zrywanych umów. Cena rękawic jednorazowych wzrosła 5 krotnie. Dyrektor zaznaczyła, że robi wszystko, aby szpital dobrze funkcjonował, a wynik finansowy był jak najbardziej satysfakcjonujący. Powołany został zespół, który koordynować będzie zamówienia publiczne. Dyrektor zaznaczyła, że codziennie ma dylematy w każdym aspekcie, liczy każdą złotówkę. Zaznaczyła, że do dnia dzisiejszego nie są powiadomieni, jak będzie rozliczony ryczałt.

Radny Alfred Siama zaznaczył, że tak jak się domyślał największe obawy mają podłoże finansowe. Zapytał, czy rozbudowa szpitala, w której wszyscy pokładają wielkie nadzieje, może uratować sytuację.

Dyrektor Justyna Jaskulska zaznaczyła, że jej zdaniem tak, ponieważ Ratownictwo Medyczne jest tego przykładem. Już w tej chwili przynosi dochody. Dyrektor obawia się w tej chwili zamrożonych konkursów. Prawdopodobnie będą odmrożone od września tego roku o ile pandemia nie pokrzyżuje planów. Wtedy dyrektor upatruje nadzieje w działalności poradni dziecięcej, czy w oddziale paliatywnym. Oba te oddziały są bardzo potrzebne gostyńskiemu szpitalowi.

Wicestarosta Janusz Sikora dodał, że tak jak wcześniej wspominała pani dyrektor istnieje obawa, że ryczałt nie zostanie wykonany. Jeżeli natomiast z punktu widzenia realizacji nadgonienia planowanych zabiegów, to wówczas niestety nawet przy obłożeniu łóżek po dwie osoby będzie problem z wykonaniem ryczałtu. Wydatki w czasie pandemii w szpitalu są bardzo duże, nie dotyczy to tylko naszej jednostki, sięgają bardzo wysokich kwot.

Radny Sebastian Czwojda zapytał, jaki wpływ na pozytywny wynik finansowy miały otrzymane darowizny oraz środki z budżetu.

Dyrektor Justyna Jaskulska odpowiedziała, że miały duży wpływ, ale niestety dzisiejsza sytuacja nie ułatwia wyjścia na plus, jeśli chodzi o wynik finansowy. Gdyby to była inna sytuacja dawno by byli na plusie. Środki ochrony osobistej np. maseczki, rękawiczki, które są jednorazowe są jednorazowo używane i dlatego zużycie ich jest tak duże. Szpital funkcjonuje w specyficzny sposób, nie wystarczy teleporada, która jest stosowana np. w poradniach. Pacjenci docierają do szpitala i muszą być spełnione najwyższe standardy ochrony zarówno pacjenta jak i personelu.

Radny Sebastian Czwojda zapytał, do kiedy musimy otworzyć oddział paliatywny, aby nie zwracać środków.

Wicestarosta Janusz Sikora odpowiedział, że okres rozliczeniowy jest do 15 października. Wicestarosta dodał, że w szpitalu oprócz tzw. izby przyjęć podstawowej, jest izba druga, która, trzeba zabezpieczyć pod względem personelu a także środków ochrony osobistej.

Dyrektor Justyna Jaskulska dodała, że jeśli chodzi o reżim sanitarny to nie jest to zalecenie, ale polecenie Wojewody, do którego trzeba się bezwzględnie zastosować. Musi być jedna osoba całodobowo na triagu, przy tzw. bramce, dwie osoby na izbie przyjęć. Te trzy całodobowe etaty muszą być utrzymane, co generuje dodatkowe koszty, ponieważ do tej pory szpitalowi pieniędzy nie zwrócono.

Radny Marcin Krawiec zapytał, czy dobrze zrozumiał, że oddział paliatywny musi zacząć funkcjonować do końca października, żeby nie stracić środków pieniężnych. Radny zapytał także, co będzie w sytuacji, kiedy się konkurs nie odbędzie.

Wicestarosta Janusz Sikora powiedział, w ramach rozbudowy szpitala jest przewidziany między innymi oddział paliatywny. Żeby on został otworzony, na co jest pozwolenie, musi być ogłoszony konkurs i musi go szpital wygrać. Wicestarosta zaznaczył, że jest robione wszystko, żeby został on ogłoszony, co niestety się przesunęło w czasie z powodu pandemii. Oddział ten jest bardzo potrzebny, przede wszystkim dla osób z nowotworami, niestety nie jest to od nas zależne.

Radny Sebastian Czwojda stwierdził, że jeśli dobrze rozumie wszyscy liczą, że w razie trudności z uruchomieniem konkursu, czyli uruchomieniem oddziału paliatywnego, termin zostanie przesunięty. W najgorszym przypadku, ktoś uzna, że to czynnik zewnętrzny, na który nie mieliśmy wpływu i te pieniądze nam umorzy.

Wicestarosta Janusz Sikora odpowiedział, że tak to można w prosty sposób ująć.

Radny Marcin Krawiec zapytał, na jakim poziomie szacowane jest niewykonanie pewnych zabiegów, jeśli chodzi o ryczałt, czy to ma wpływ na ponoszone koszty.

Dyrektor Justyna Jaskulska odpowiedziała, że oczywiście, że ma to wpływ na koszty. Prostym przykładem jest utrzymanie tej samej ilości personelu przy mniejszej wykonalności zabiegów. W kwietniu wykonana została 1/3 ryczałtu, w marcu zabrakło 200 000,00 zł, w lutym zabrakło niecałe 200 000,00 zł, lipiec został rozliczony z brakiem tylko 3 000,00 zł, w bieżącym miesiącu nie wiedzą, co będzie. Dyrektor jeszcze raz podkreśliła, że sama chciałaby znać odpowiedzi na szereg pytań, niestety czas pandemii jest nieprzewidywalny, tak więc pozostaje jej tylko liczyć na pomyślne rozwiązania sytuacji.

Radny Sebastian Czwojda zapytał, jakie są prawne konsekwencje niezatwierdzenia przez Radę rocznego sprawozdania finansowego.

Wicestarosta Janusz Sikora odpowiedział, że jeśli wynik finansowy jest ujemny i nie pokryje się go w określonym czasie, to w ciągu 12 miesięcy placówka musi być zlikwidowana.

Radny Sebastian Czwojda dodał, że jego pytanie nie dotyczyło nie pokrycia ujemnego wyniku finansowego szpitala, ale niezatwierdzenia sprawozdania.

Dyrektor Justyna Jaskulska dodała, że nie wie, jakie będą tego konsekwencje, ponieważ ona za nie odpowiada, je przygotowuje, ale na to pytanie musiałby odpowiedzieć pełnomocnik szpitala mecenas Dominik Ignaczak.

Wicestarosta Janusz Sikora dodał, że oprócz sprawozdania jest raport o sytuacji ekonomiczno-finansowej szpitala, który jako Rada przyjęto. Opiera się on o to sprawozdanie, o którym jest mowa. Gdyby opinia biegłego była, to w tym samym czasie został by przyjęty raport i sprawozdanie. Dla Wicestarosty nieprzyjęcie rocznego sprawozdania finansowego Samodzielnego Publicznego Zespołu Opieki Zdrowotnej w Gostyniu za rok 2019 jest równoznaczne z niepokryciem wyniku finansowego.

Zapiniowano projekt uchwały Rady Powiatu Gostyńskiego w sprawie zatwierdzenia rocznego sprawozdania finansowego Samodzielnego Publicznego Zespołu Opieki Zdrowotnej w Gostyniu za rok 2019 pozytywnie. Wynik głosowania 5 głosów „za” przy 2 głosach „wstrzymujących się”.

b) pokrycia ujemnego wyniku finansowego Samodzielnego Publicznego Zespołu Opieki Zdrowotnej w Gostyniu za 2019 rok.

Przewodnicząca Komisji Mirosława Bigaj zapytała, czy kwota 1 195 000,00 zł będzie częściowo w ramach tego kredytu zagospodarowane, czy znajdzie się na to inny sposób.

Wicestarosta Janusz Sikora odpowiedział, że jeśli wynik finansowy jest ujemny, a szpital nie może go pokryć we własnym zakresie, musi to zrobić organ założycielski, czyli Rada Powiatu. Wicestarosta wspomniał, że są rozstrzygnięte wszystkie przetargi dotyczące Samodzielnego Powiatowego Zespołu Opieki Zdrowotnej, zabezpieczone pieniądze w budżecie na sterylizatornię. Kredyt miałby służyć do zabezpieczenia pozostałych środków, oprócz tego, który uwzględniał sterylizatornię. Pieniądze na pokrycie ujemnego wyniku finansowego były zabezpieczone w ramach budżetu.

Radny Marcin Krawiec zapytał, kiedy będzie pokryta strata finansowa, czy w tym roku czy w następnym, skoro czas jest do końca marca przyszłego roku. Czy będzie to pokryte z nowego budżetu na następny rok.

Wicestarosta Janusz Sikora odpowiedział, że Zarząd w porozumieniu z Radą Powiatu podjął decyzję, iż strata ta zostanie pokryta jeszcze w tym roku i z tegorocznego budżetu.

Radny Sebastian Czwojda dodał, że w tym roku strata finansowa jest na poziomie 1 340 000, złotych. Sytuacja zbilansowania tej kwoty jest niepewna, choćby z tego względu, że sytuacja na świecie poprzez pandemię jest nieprzewidywalna, o czym dyrektor wspomniała. Czy ta kwota, o której mowa wyżej, ma znaczenie, jeśli chodzi o tegoroczną płynność finansową i funkcjonowanie szpitala.

Dyrektor Justyna Jaskulska odpowiedziała, że ta kwota przydałaby się szpitalowi choćby dlatego, że wzrastają koszty jaki ponosi szpital a brakuje środków na ich pokrycie.

Radny Sebastian Czwojda dodał, że środki finansowe szpitalowi były przekazywane w różnej formie. Uważa, iż stratę finansową można pokryć w całości, a żadne przepisy prawne tego nie uniemożliwiają.

Wicestarosta Janusz Sikora dodał, że od 2009 roku zniknęły nadwykonania, w tej chwili jest ryczałt. Szpital, aby mógł się rozwijać, musi przeprowadzać zabiegi i przyjmować pacjentów. Natomiast w płynności finansowej Powiat na pewno pomógłby, jeśli by pokrył ujemny wynik finansowy, po odjęciu ryczałtu, w całości. Oczywiście Powiat cały czas wspiera szpital przy rozbudowie czy zakupie sprzętu dla poszczególnych oddziałów szpitala.

Dyrektor Justyna Jaskulska dodała, że chce podkreślić jeszcze raz, iż stara się ze wszystkich sił prowadzić szpital jak może najlepiej i na każdym kroku szuka oszczędności. Jeśli chodzi o sprzęt to czasem naprawa czy serwis sprzętu jest bardzo drogi i rzadko się zdarzy, aby była możliwość negocjacji wysokości ceny. Dyrektor zaznaczyła, że ona jednak zawsze próbuje i negocjuje, co czasem przynosi efekty, ale nie zawsze.

Radny Sebastian Czwojda dodał, że szpital tak naprawdę w tej chwili boryka się z ujemną kwotą 1 340 000,00 złotych, którą musi nadrobić w tym roku a jest ona z ubiegłego roku, niezależnie od kosztów, które będą poniesione w tym roku. W skali rozliczeń z lat poprzednich prowadzi to zdaniem radnego, do zaburzenia. W latach 2011 i 2017 roku nie było inwestycji, nie było środków w postaci amortyzacji, to ten ujemny wynik finansowy byłby większy i nie uwzględniałby tych nakładów wcześniejszych. Inną konsekwencją, według radnego, jest to, że nowe inwestycje, które w tej chwili są w szpitalu realizowane, wpłyną również na amortyzację. Czyli w kolejnych latach w przypadku strat, zwiększona amortyzacja spowoduje to, że pokrycie różnicy ze strony Powiatu będzie mniejsze. Ma to realny wpływ na płynność finansową, ale radny liczy na to, że nie tylko zostanie pokryty koszt z tego roku, ale także pokryta zostanie ubiegłoroczna strata.

Wicestarosta Janusz Sikora dodał, że na wielu szkoleniach i spotkaniach, na których był podkreślane jest, iż bez amortyzacji sytuacja szpitali byłaby o wiele gorsza niż jest w tej chwili, zakładając, że powiaty nie byłyby w stanie pokryć tych strat. Jest pełen nadziei i tak jak przedmówca liczy na to, że z biegiem czasu uda się nadrobić wszystkie zaległości.

Radny Damian Walczak wspomniał, że chciałby tylko dodać, iż wolnych środków mieli tylko 4 500 000, zł za ubiegły rok. 2 200 000,00 zł wprowadzone zostało na sesji w lutym, były to duże zmiany, gdzie zabezpieczane były między innymi środki na realizację projektów dróg samorządowych, ale nie tylko, także remonty dróg. Kwota 1 200 000, 00 zł została pozostawiona na pokrycie ujemnego wyniku finansowego. Zdaniem radnego pandemia już się bardzo odbiła na naszych finansach i należy o tym pamiętać przy podejmowaniu jakichkolwiek decyzji finansowych. Konsekwencje tego, co dzieje się w tej chwili, czyli recesja, będą na pewno odczuwalne w następnych latach.

Radny Marcin Krawiec dodał, że jego zdaniem pożyczka, która została udzielona powinna zostać umorzona. Realne środki nie byłyby przez powiat odprowadzone a w tej chwili można by było z nich skorzystać.

Wicestarosta Janusz Sikora przyznał, że oczywiście zgadza się z tym. Dodał, że jest otwarty na dyskusje i propozycje nie tylko w temacie szpitala, ale i DPS-ów i dróg powiatowych i przeznaczonych na to środków.

Dyrektor Justyna Jaskulska dodała, że ta sytuacja, w której się szpital znalazł, nie jest łatwa, ale nie dotyczy to tylko tej konkretnie placówki, ale szpitali w całym kraju. Zdaniem Dyrektor, w czasie pandemii znacznie wzrosły koszty, co odbiło się jeszcze bardziej na sytuacji szpitali, dlatego w tej chwili znajdujemy się w takiej a nie innej sytuacji.

Radny Sebastian Czwojda powiedział, że chce, aby radni w kwestii finansowej mieli jasność podejmowanych decyzji i ich konsekwencji. Budżet powiatu jest ograniczony a zakres zadań i potrzeb jest nieograniczony. Niestety zawsze jest tak, że coś jest kosztem czegoś. Niezależnie jakie decyzje zostaną podjęte, zaległość jest i niestety trzeba ją odpracować. Radny nawiązał też do pożyczki i dodał, że jest przeciwny, aby nazywać pewne rzeczy inaczej niż są w rzeczywistości. Dodał, że czymś innym jest pożyczka a czymś zupełnie innym dotacja.

Radny Marcin Krawiec powiedział, że nie zna dokładnej genezy przyznania pożyczki szpitalowi, dlatego wspominał o środkach, które mogłyby być dotacją, którą mogłoby się umorzyć. Zdaniem radnego mieszkańcy powiatu powinni mieć świadomość, że sytuacja jest taka a nie inna i nie zależy od dobrej czy złej woli dyrektora szpitala, lekarzy, pacjentów, ale

od systemu, a on jest taki jaki jest. Dodał, że być może to czas, aby wyedukować mieszkańców, społeczeństwo, że sytuacja jest systemowa i powiat musi wspierać szpital, ponieważ system nie daje gwarancji utrzymania szpitala na takim poziomie jaki być powinien. **Radny Alfred Siama** zwrócił uwagę na błąd w projekcie uchwały i poprosił o jego poprawienie. Zdaniem radnego brakuje kropki na końcu paragrafu w punkcie 1 uchwały.

Zaopiniowano projekt uchwały Rady Powiatu Gostyńskiego w sprawie pokrycia ujemnego wyniku finansowego Samodzielnego Publicznego Zespołu Opieki Zdrowotnej w Gostyniu za 2019 rok pozytywnie. Wynik głosowania 7 głosów „za”.

Ad. 8)

Wolne głosy i wnioski.

W punkcie tym Komisja odbyła wspólne posiedzenie z Komisją Budżetu, Inwestycji i Rozwoju Gospodarczego.

Radny Sebastian Czwojda zapytał o to, czy w związku z wizytacją w Zespole Szkół Ogólnokształcących w Gostyniu przyjęte będzie przez radnych jakieś stanowisko, komentarz czy opinia.

Przewodnicząca Komisji Samorządowo Organizacyjnej Spraw Społecznych i Porządku Publicznego Mirosława Bigaj dodała, że traktuje tę wizytację jako pierwszy element wizytacji dwóch szkół, bo także chciałaby odwiedzić Zespół Szkół Zawodowych w Gostyniu. Radna chciałaby porównać problematykę obu tych szkół, aby zrobić rozpoznanie.

Radny Antoni Kuś dodał, że nie bardzo rozumie stwierdzenie radnego Sebastiana Czwojdy w temacie sprawozdania czy opinii. Radny zaznaczył, że chciałby obejrzeć wszystkie obiekty Zespołu Szkół Ogólnokształcących, na co podczas dzisiejszej wizytacji nie było czasu.

Przewodnicząca Komisji Samorządowo Organizacyjnej Spraw Społecznych i Porządku Publicznego Mirosława Bigaj dodała, że jej zdaniem pani dyrektor nie chciałaby pośrednictwa Komisji w załatwieniu spraw swojej szkoły, ponieważ współpraca z organem prowadzącym układa się wzorcowo. Zdaniem radnej odniesienie tej placówki do innej, w tym przypadku porównanie tych dwóch szkół, da lepszy pogląd na sytuację, bez konieczności wracania do Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Gostyniu.

Radny Sebastian Czwojda dodał, że trzeba się zastanowić, czy zostawiamy szkoły takimi jakimi są, czy ma to doprowadzić do pewnych wniosków, które będą niosły ze sobą pewne konsekwencje. Radny dodał, że Zespół Szkół Ogólnokształcących w Gostyniu zawsze był postrzegany jako szkoła w powiecie, od której oczekiwano się najbardziej intelektualnego rozwoju, była postrzegana jako szkoła wiodąca. Warto się zastanowić, czy Komisja ma wejść w to głębiej i wyciągnąć jakieś wnioski, czy też nie.

Przewodnicząca Komisji Samorządowo Organizacyjnej Spraw Społecznych i Porządku Publicznego Mirosława Bigaj dodała, że widzi, iż radny zauważył pewne skostnienie tego sposobu funkcjonowania tej placówki, jeśli chodzi o stronę edukacyjno-innowacyjną. Radna tym bardziej chciałaby zobaczyć, jak funkcjonuje druga placówka, aby móc porównać choćby podejście do programu nauczania.

Radny Antoni Kuś stwierdził, że jego zdaniem po wizytacji Zespołu Szkół Zawodowych w Gostyniu radni powinni się spotkać w gronie jednej Komisji, aby omówić szkoły oraz wyciągnąć wnioski.

Radny Mikołaj Rogala dodał, że pragnie zauważyć, że w powiecie są 4 szkoły ponadpodstawowe. Radny stwierdził, że jeśli jakieś porównanie ma sens to trzeba by było porównać te wszystkie szkoły, czyli także Zespół Szkół Rolniczych w Grabonogu oraz Zespół

Szkół Zawodowych w Krobi. Wtedy można mówić o kompleksowej edukacji na terenie powiatu. Radny dodał, że inną kwestią jest szkoła branżowa, technikum czy liceum i są to całkowicie inne szkoły. Radny zaznaczył, że jeszcze inną rzeczą jest próba zmiany czegokolwiek, bo wiąże się to z finansowaniem, a teraz powiat boryka się z zupełnie innymi problemami. Wiele spraw dotyczących szkolnictwa nie wynika z niechęci i złej woli nauczycieli czy władz szkoły, ale z podstawy programowej, która jest przepelniona. Podręcznik jest tylko narzędziem dla nauczyciela. Radny zaznaczył, że aby był wykorzystywany w inny sposób potrzeba rozmów, nie tylko z nauczycielami i władzami szkół, ale także z organem prowadzącym czy naczelnikiem oświaty. Wtedy można, poprzez dyskusję w tak szerokim gronie, zrobić ranking, wyciągnąć wnioski.

Radny Sebastian Czwojda zauważył, że sam się zastanawia, czy taka dyskusja ma sens. Może ona nie przynieść żadnych efektów, ponieważ w skali pewnych problemów jednostkowo jest trudno wdrożyć zmiany w życie i cokolwiek modyfikować. Zdaniem radnego może tylko powinni się radni zająć przeglądem jednostek i zobaczyć jaki jest stan rzeczy.

Przewodnicząca Komisji Samorządowo Organizacyjnej Spraw Społecznych i Porządku Publicznego Mirosława Bigaj stwierdziła, że dotychczasowe wizyty radnych miały charakter informacyjny, a radny Sebastian Czwojda wniósł świeży powiew sugerując, że radni poza diagnozą mogliby „przejsć na wyższy etap”. Radna zaznaczyła, że nie wie czy sugestie radnego są tylko sugestią czy inicjatywą i możliwym scenariuszem. Radna zaproponowała, aby we wrześniu odwiedzić Zespół Szkół Zawodowych w Gostyniu, bo niestety planowana wizytacja szpitala musi być na razie odłożona w czasie. Zaproponowała przedostatni poniedziałek września, co spotkało się z przychylnością większości radnych zasiadających w komisji.

Radny Marcin Krawiec dodał, że chciałby zwrócić uwagę na pewną rzecz dotyczącą spotkań w większym gronie. Zdaniem radnego, nijak ma to się do sesji i spotkań zdalnych, podczas których samo łączenie się uczestników trwa dłużej niż samo zdalne spotkanie. Absurd sytuacji, zdaniem radnego, polega na tym, że jednego dnia spotykają się radni w większym gronie na takim posiedzeniu komisji, jakie trwa w tej chwili, a za moment przemieszczają się do swoich domów, aby wziąć udział w sesji zdalnej. Proponuje rozważenie większej sali, innego miejsca, które przeznaczone by było na sesję.

Przewodnicząca Komisji Samorządowo Organizacyjnej Spraw Społecznych i Porządku Publicznego Mirosława Bigaj zaproponowała system hybrydowy, czyli część radnych podczas sesji byłaby na sali, a część, która z jakiś powodów nie mogłaby uczestniczyć w sesji, bo np. czułaby się chora, pozostałaby w domu.

Radny Alfred Siama odpowiedział, że zdaniem informatyka taki model przeprowadzenia sesji nie jest możliwy pod względem technicznym. Radny zaznaczył, że nie jest usatysfakcjonowany sesjami zdalnymi, ponieważ wprowadzają one utrudnienia komunikacyjne, a także splotają idee sesji. Stwierdził, że wprowadził sesje zdalne, ponieważ wskaźnik zachorowań wzrasta. Gro ludzi wróciło lub będzie wracać z wakacji, co sprawie dodatkowe niebezpieczeństwo. Radny zaznaczył, że dla niego najważniejsze jest bezpieczeństwo wszystkich radnych a sesje zdalne je zapewniają. Radny zdaje sobie sprawę, że trzeba będzie z biegiem czasu coś postanowić i w nieskończoność nie można sesji zdalnych prowadzić. Jeśli miałoby dojść do tego, że sesje wrócą do trybu normalnego apeluje do radnych o przestrzeganie reżimu sanitarnego.

Radny Maciej Malczyk dodał, że rozumie intencje przewodniczącego, ale nie mają one nic wspólnego np. z dniem dzisiejszym. Radny stwierdził, że spotkali się radni w takim samym gronie co na sesji i przebywają w jednym miejscu. Jego zdaniem, powinno być udostępnione

inne większe miejsce albo wszystko powinno być robione zdalnie, czyli sesja, ale także komisje.

Radny Alfred Siama dodał, że nie ma wpływu na organizację pracy Komisji i za sytuację, która zaistniała dzisiaj, nie weźmie odpowiedzialności. Dodał, że gdyby był szefem Komisji inaczej zaplanowałby jej pracę.

Radny Marcin Krawiec dodał, że on dla bezpieczeństwa mając kontakt z osobą potencjalnie chorą nie uczestniczyłby w życiu publicznym do momentu wykluczenia zakażenia tej osoby. Zdaniem radnego, jest to metoda, która pozwoliłaby uniknąć wielu niekomfortowych sytuacji. Apeluje, aby przeprowadzać sesje i komisje w trybie hybrydowym, a osoby, które byłyby przeziębione, nie brałyby w niej udziału stacjonarnie tylko zdalnie.

Przewodnicząca Komisji Samorządowo Organizacyjnej Spraw Społecznych i Porządku Publicznego Mirosława Bigaj dodała, że ma propozycję, aby rozdzielić stoły i oddzielić radnych od siebie, zachowując dystans.

Radny Maciej Malczyk dodał, że jego zdaniem pan przewodniczący nie zdaje sobie sprawy ze swoich kompetencji i nie wie, jakie ogromne znaczenie ma jego zdanie i podejmowane decyzje. Zadaniem radnego, to przecież Przewodniczący Rady, którym jest radny, podejmuje decyzję, czy sesja lub komisja ma się odbyć zdalnie czy stacjonarnie lub czy ma się odbyć w tym czy innym obiekcie.

Radny Alfred Siama odpowiedział, że zgadza się z przedmówcą, jeśli chodzi o przeprowadzenie sesji, ale nie zgadza się, jeśli chodzi o Komisje, ponieważ takie kompetencje mają tylko przewodniczący danej Komisji, co wynika ze Statutu.

Radny Sebastian Czwojda powiedział, że jeśli dobrze się orientuje w przepisach Statutu i przepisach prawnych, to biurem rady kieruje przewodniczący rady, a nie przewodniczący Komisji. Nikt z radnym jako przewodniczącym Komisji Budżetu, Inwestycji i Rozwoju Gospodarczego nie uzgadniał i nie ustalał. Radny dodał, że nie wiedział, że w jednej sali spotkają się dwie Komisje. W żadnym stopniu nie wini pracowników biura rady, bo oni nie ustalają miejsca pracy komisji ani trybu jej przeprowadzania. Stwierdził, że ma nadzieję, że spotkanie z przewodniczącymi klubów i przewodniczącymi komisji pozwoli na wypracowanie pewnych ustaleń i usprawni współpracę.

Radny Alfred Siama stwierdził, że nie rozumie, dlaczego radny Sebastian Czwojda przerzuca odpowiedzialność za organizację komisji na jego osobę. Uważa, że przewodniczący poszczególnych komisji równie dobrze mogli się skontaktować z biurem rady i zgłosić swoje uwagi, co do trybu i miejsca przeprowadzenia komisji. Radny dodał, że co do spotkania wszystkich przewodniczących klubów i przewodniczących komisji, radny Sebastian Czwojda zwrócił się do niego z prośbą o spotkanie wszystkich w celu przedyskutowania kwestii polepszenia komunikacji między Zarządem a Radą Powiatu.

Radny Sebastian Czwojda dodał, że nie zgłaszał żadnych uwag co do trybu przeprowadzenia posiedzenia komisji w takim czy innym trybie.

Radny Alfred Siama stwierdził, że jeśli większość radnych uzna, że należy wrócić do sesji stacjonarnych, to zostanie przywrócony taki tryb.

Przewodnicząca Komisji Samorządowo Organizacyjnej Spraw Społecznych i Porządku Publicznego Mirosława Bigaj dodała, że przychyliła się do propozycji radnego Marcina Krawca o metodzie hybrydowej, czyli radni, którzy czują się dobrze uczestniczą w sesji tradycyjnej a ci którzy czują się zagrożeni, uczestniczą w niej zdalnie. Zdaniem radnej to pozwoli rozwiązać istniejący problem.

Radny Alfred Siama stwierdził, że jeśli dobrze rozumie, to radnym chodzi o przeprowadzenie sesji w trybie hybrydowym w taki sposób, że część radnych uczestniczy w niej normalnie

a część zdalnie. Radny dodał, że właśnie taka możliwość zdaniem informatyka, jest technicznie niemożliwa.

Radny Piotr Kogut zauważył, że jeśli nasz powiat nie znajduje się choćby w strefie żółtej to jego zdaniem nie ma sensu przeprowadzać sesji zdalnie. Dodał także, że poza oprogramowaniem, które udostępnił Wojewoda Wielkopolski, istnieją przynajmniej dwa programy bezpłatne do obsługi sesji i jakość ich jest bardzo dobra. Podczas sesji radni widzą także siebie i między sobą mogą rozmawiać w czasie równoległym do trwającej sesji. Radny nie wyobraża sobie rozmawiać na ważne kwestie związane np. z budżetem poprzez sesję zdalną.

Radny Alfred Siama powiedział, że rozważy wszystkie kwestie i postulaty radnych, ale najbliższa sesja odbędzie się zdalnie, tak jak zdecydował.

Ad.9)

Przewodnicząca Komisji Mirosława Bigaj podziękowała zebranych za przybycie, po czym zamknęła 20 posiedzenie Komisji.

**Przewodnicząca Komisji
Samorządowo-Organizacyjnej,
Spraw Społecznych
i Porządku Publicznego**

Mirosława Bigaj

Protokołowała: Marzena Nowak